

Mirosław Bogdan

Katedra Budownictwa i Architektury, Politechnika Opolska
m.bogdan@po.opole.pl

ARCHITEKTONICZNA TRANSPARENTNOŚĆ LITURGII W GOTYCKIM I WSPÓŁCZESNYM WNĘTRZU SAKRALNYM

STRESZCZENIE

Artykuł prezentuje obszar syntezy architektury i liturgii, która jest nieodzowna przy projektowaniu świątyni.

Według pracy, transparentność mistyki i liturgii w gotyckim średniowieczu buduje dom Boży jako dwa kościoły, z których jeden wewnętrzny zawarty jest w drugim jako strefa chóru dla duchowieństwa zgromadzonego przy ołtarzu i wydzielonego od pozostałej części, przeznaczonej dla laikatu, poprzez lektorium.

Od okresu liturgicznego bez lektorium, nawiązującego w XVI wieku do Kontreformacji (Sobór Trydencki), aż do naszych czasów (Drugi Sobór Watykański), czynnik scenograficzny a nie mistyczny - jak to było w gotyku - posiada swoje szczególne miejsce przy kształtowaniu architektury sakralnej.

Artykuł uzasadnia możliwość przeniesienia intuicji gotyckiego chóru, gdzie jeden ołtarz istnieje w otoczeniu jednej hierarchii do posoborowej architektury sakralnej, odpowiadającej całemu wnętrzu kościelnemu, a nie tylko jego wydzielonej wybranej części.

SŁOWA KLUCZOWE

chór, ambit, ołtarz, nawa, sklepienie

1. WPROWADZENIE

Na początku należy powiedzieć, że transparentność odczytu znaków liturgicznych, jest wymogiem przestrzennej syntezy jaka dokonuje się pomiędzy liturgią a formą architektury sakralnej. W naszych czasach, problem liturgicznej jawności architektury, dotyczy przeważnie planu jednonawowego. W porównaniu z planem kilkunawowym, zasadniczo historycznym, charakteryzuje się on większą możliwością utraty środków wyrazu mistycznego na korzyść środków wyrazu scenograficznego. Powyższa utrata zasadniczo dokonuje się wraz z zaistnieniem architektury renesansowej i barokowej. Znaczące jest to, że w swoim specyficznym obrazie nie opuszcza ona sacrum współczesnego. Odnosi się to szczególnie do planów jednonawowych bez obejścia strefy eucharystycznej i nie wydzielania strefy eucharystycznej w przestrzeni sakralnej, przy pomocy podpór wewnętrznych. Bez autonomicznych podpór wewnętrznych, które w planach historycznych były odpowiedzialne za wydzielanie poszczególnych stref - w bazylikowych i halowych układach kilkunawowych - konstrukcja współczesnego wydzielenia strefy eucharystycznej, daje więcej możliwości odczytu transparentności liturgicznego urządzenia wnętrza. W sensie

historycznym wyjątkiem jest chór katedry gotyckiej, który przy zamknięciu jego strefy wobec przestrzeni nawowej, tworzył długie prezbiterium, funkcjonujące jako kościół zbudowany w kościele. Chodzi o historyczną przestrzeń, która podobnie jak przestrzeń kościołów budowanych po II Soborze Watykańskim (1962-1965), jest zasadniczo przestrzenią skonstruowaną bez autonomicznych podpór wewnętrznych.

2. Dziedzictwo funkcjonalno-liturgiczne katedry gotyckiej

Definiując ambit z kaplicami promienistymi jako charakterystyczną cechę francuskiej katedry gotyckiej, w późniejszych epokach, w renesansie, a tym bardziej w baroku, zanika tendencja budowania obejścia chóru i kaplic do niego przylegających. Gdy kaplice promieniste są nierozdzielnie związane z architekturą gotycką, to ich obecność czytelnie akcentuje pierwszoplanowość formalną chóru wobec strefy, która go otacza. Chodzi o strefę węzłową, która staje się szczególnie indywidualna wraz z egzystencją bardzo szerokiego obejścia chórowego. Jego wewnętrzną granicę stanowi wysoki mur, który obudowuje sanktuarium poprzedzone przez stalle, usytuowane równolegle do osi prowadzącej do ołtarza głównego. Tak egzystuje wewnątrz, które pozostaje niezmiennym w swojej podstawowej strukturze funkcjonalnej po odnowie liturgicznej związanej z Soborem Trydenckim (1546-1563).[1] Zmiany dotyczą detalu architektonicznego, który staje się w XVI i XVII stuleciu bardziej antyczny.

Wznosząc w świątyni barokowej latarnię w miejscu gotyckiego przewyższenia o formie klucza zwieńczającego skrzyżowanie ostrołukowe, oświetla się wewnątrz inaczej, jak istniało to w gotyku. Architektura barokowa nie uwzględnia obecności kaplic promienistych, ponieważ są one związane z utwaleniem rzeczywistości witrażowego i symbolicznego światła w strefie kubaturowej za ołtarzem. Stoi za tym brak ambitu w przestrzeni sakralnej po epoce gotyckiej. Nie dopuszcza on do zaistnienia mistycznej rzeczywistości sacrum gotyckiego, związanego z ekspozycją relikwiarzy wobec światła przemienionego przez witraże kaplic promienistych. Tak też w stylu kontreformacji chodzi raczej o fakt oświetlania strefy, która posiada prawo być oświetloną scenograficznie, niż o prawo dla symbolicznej egzystencji światła dla niego samego.[2]

Dlatego, gdy w katedrze gotyckiej światło symbolicznie dotyka każdego elementu głównie w celu jego identyfikacji, w baroku taki nieformalny język zanika. W stylu kontreformacji każdy element jest do tego stopnia oświetlony, że odsłania manifestacyjnie formę plastyczną. Ona sama wraz z jej dostrzegalną figuratywnością staje się nieodzowna w czasie, gdy Sobór Trydencki domaga się wyburzenia lektorium. To ostatnie umotywowane funkcją trybuny, skąd głosi się słowo Boże, dobrze akcentuje czołowe odgródenie prezbiterium od strefy nawowej. Dotyczy to odizolowania kanoników i kleru od nawy - poprzez formowanie frontowej elewacji zachodniego zamknięcia chóru, zbudowanego na wschodzie orientowanej świątyni. Ważne jest, że ta zachodnia elewacja, eksponowana pod sklepieniami nawy centralnej, jest konsekwencją rozwoju prawa kanonicznego.[3] Dlatego średniowiecze związane z gotykiem, realizuje lektorium a jego duża wysokość służy wyraźnie manifestacji odziedziczonej funkcji klauzury zakonnika.

Lektorium nie kolidowało z funkcją orzeczeń IV Soboru Laterańskiego z 1215 roku, gdy dotyczyło to wprowadzonego wówczas a obowiązującego do dzisiaj nakazu przyjmowania Komunii Świętej, co najmniej raz w roku i elementu podniesienia hostii w trakcie przeistoczenia podczas Mszy Świętej.

„[...] Po XIII stuleciu, podniesienie hostii urzeczywistniało jej nabożność eucharystyczną poprzez adorowanie realnej obecności w momencie konsekracji. Może to być zauważane jako początek modernistycznej tendencji do zastępowania uczestnictwa poprzez prosty spektakl rytu dokonywanego przez kler. Wyłomaczeniu ulegały wówczas wszystkie rytury, a odnajdywano w nich przedstawienie uzewnętrzniające życie i mękę Chrystusa.[...]”[4] Gdy obserwujemy akt podniesienia przy przeistoczeniu, w trakcie Mszy Świętej,

dotyczy to chleba a w drugiej kolejności wina konsekrowanego. Podobnie jak kiedyś i dzisiaj dokonuje się to przy pozycji klęczącej ludu Bożego.[5] Obecny przy tym wszystkim dźwięk dzwonu wydaje się czymś charakterystycznym. Właśnie wówczas w średniowieczu jawił się jako niepowtarzalny w scenografii miasta dźwięk, oznajmiający, że coś bardzo specyficznego dokonuje się na ołtarzu.

3. Wnętrze pozbawione lektorium

Zarówno w gotyckim wnętrzu sakralnym pozbawionym później lektorium i tym budowanym bez niego, barokowym oraz neohistorycznym, ołtarz jest udostępniony aby go oglądać przez wszystkich w kościele. Dotyczy to czasów gdy ksiądz celebrował Mszę Świętą jako ten, który nie jest odwrócony twarzą do wspólnoty. Obecnie po II Soborze Watykańskim, ksiądz obchodzi stół ofiarny i celebrował Mszę Świętą jako odwrócony twarzą do wiernych.[6] Tutaj główna oś kompozycji, ta symetrii, nie posiada już tak wielkiego znaczenia jak poprzednio i w tym miejscu dyspozycja przęsłowa jest traktowana w pewnym rodzaju inaczej jak wcześniej. Mówiąc językiem symbolicznym, obecnie ołtarz podąża w pewnym rodzaju drogą na spotkanie wspólnoty. W konsekwencji znajduje swoje miejsce pośrodku niej a nie jak poprzednio od niej oddalony, na zakończeniu architektonicznej osi kościoła.

W nowoczesnym wnętrzu, ołtarz i wspólnota są prezentowane z zasady jako całość zbudowana z dwóch bezpośrednio korespondujących ze sobą stref. Przestrzeń naokoło tego symetrycznego przeważnie układu, może być już bardziej zmienna i może stanowić rodzaj miejsca otaczającego taką część centralną. Należy podkreślić tutaj egzystencję obejścia prezbiterialnego, charakterystycznego dla architektury świątyni gotyckiej. Jeżeli je zaprojektujemy, to zaistnieje ono oczywiście również dzisiaj. Podobnie podkreślając kwestię współczesnego przęsła, może stać się ono strukturą jeszcze bardziej transparentną niż w stylu gotyckim. Uwzględniając transparentność, należy podkreślić, że kompozycja współczesna kościoła to również forma, która nie musi być oparta na atucie symetrii. Może być to kompozycja niesymetryczna i zapewniająca obecność indywidualnych plastycznie elementów przestrzennych.

Forma niesymetryczna prezbiterium nie jest zaprzeczeniem naszego przyzwyczajenia do prezbiterium zbudowanego na symetrycznej formie planu. Prezbiterium bez względu czy jest zbudowane jako forma symetryczna, ta przeważnie stosowana czy też niesymetryczna, obca dla historycznych form sakralnych, powinno być wyodrębnione we wnętrzu kościoła. Decyduje o tym ukształtowanie płaszczyzny jego posadzki jako formy przewyższającej posadzkę nawy rozwijającej się horyzontalnie na jednym poziomie. Nie powinno się przy tym zapominać o formalnej odmienności i wystroju tej strefy, która powinna mieć takie rozmiary, aby zapewniały swobodne sprawowanie obrzędów liturgicznych.[7] W konsekwencji wspomniany element funkcjonalny decyduje o traktowaniu tej strefy jako przestrzeni centralnej. Tak ukształtowane centrum nie powołuje się na uwarunkowania konstrukcyjne, ale te dotyczące sprawowania Liturgii Świętej powinny być wystarczające do centralizującego odnoszenia się wobec tego obszaru.

W stylach historycznych eksponowanie centralizacji architektonicznej dokonuje się poprzez akcentowanie krzyżowania się osi głównych. Konstruowało ono przestrzeń centralną krzyżowania się naw, tej głównej z nawą transeptu. W konsekwencji przyczyniało się to eksponowaniu przęsła podstawowego świątyni, rozpostartego w miejscu krzyżowania się osi głównych układu. Obecnie gdyby zbudowano takie skrzyżowanie to istniałoby dla umiejscowienia w nim posoborowej strefy ołtarza. Dotyczy to centralizującej funkcji współczesnego eksponowania obrzędu mszalnego, która to w sposób naturalny wymusza przeniesienie strefy Liturgii Eucharystii z obszaru zakończenia głównej osi układu do obszaru jej krzyżowania się z drugą osią, wyznaczającą w taki sposób centrum architektoniczne. Gdy staje się ono równocześnie centrum I

iturgicznym, tutaj wierny jest dobrze widoczny, dstrzegalny i aktualny, jako ten obecny dla wspólnoty z celebransem. Tak jest ponieważ wraz z wielką płaszczyzną podłogi, która może się dostosować do obrazu horyzontalnej regularności sufitu, przestrzeń tego otwartego planu jest w trakcie eksponowania wspólnoty wobec ołtarza.

W tej estetyce każda osoba i rzecz, są eksponowane wobec centrum. Oczywiście wypełnia ono dobrze swoje zadanie, gdy odczyt jego funkcji jest tak czytelnie eksponowany, że nie wymaga wyraźnych uwarunkowań architektonicznych, jak skrzyżowanie nawy podłużnej z transeptem, nie występującym z reguły w formalnym języku współczesnej formy sakralnej. W konsekwencji obecnie dyspozycja siedzeń dla wiernych, zależy przede wszystkim od umiejscowienia ołtarza. Wyraźnie może to prezentować kompozycja promienista, gdzie ołtarz budowany jako ten jeden, przejmuje rolę źródła dla całej kompozycji. Nie było to aktualne wcześniej w planach kilkunawowych, w których miejsce wiernych zależało głównie od dyspozycji słupów podtrzymujących sklepienia, zależnej od układu przęseł.

4. Transparentny odczyt obecności ołtarza

Przy aspekcie źródłowym, szukanie estetycznej prostoty odczytu znaków liturgicznych staje się czymś oczywistym. Temu też powinna być podporządkowana posoborowa aranżacja ołtarzowej przestrzeni architektoniczno-eucharystycznej. Dotyka to problemu możliwości prawidłowego zasygnalizowania podwójnej obecności Chrystusa, który w trakcie liturgicznego przeistoczenia „będąc kapłanem” staje się jednocześnie ofiarą.[8] Dokumenty mówią w sposób oczywisty, że w kościołach, które są nowe należy budować tylko jeden stół ofiarny. Jest on związany z obecnością jednej nawy formującej wnętrze świątyni. Dotyczy to nawy będącej do dyspozycji wspólnoty, tej nazywanej dużą. W niej dyspozycja drugiego, obecnie funkcjonującego stołu ofiarnego, nie jest dopuszczalna według prawa.[9]

Oczywiście, drugi ołtarz współczesnej świątyni może być umiejscawiany w każdej kaplicy, która wyznacza miejsce dla małej wspólnoty. Dotyczy to wspólnoty kościoła tygodniowego, podczas gdy duża wspólnota kościoła niedzielnego, jest zgromadzona w strefie nawowej świątyni. W konsekwencji jest możliwe tworzenie współczesnego wnętrza sakralnego o formie dwóch przestrzeni przynależnych do własnych ołtarzy. Chodzi o przestrzeń otwarte na siebie, korzystne dla faktu budowania jednego tabernakulum we wnętrzu kościelnym. Postępując za tą myślą, chodzi o tabernakulum, które nie jest zbyt oddalone od strefy eucharystycznej kościoła niedzielnego i od strefy eucharystycznej kościoła tygodniowego. Kiedy pierwszy z tych kościołów funkcjonuje w dzień świąteczny, a drugi w dzień powszedni, jest obowiązkowe, aby obydwa posiadały dostęp do jednego tabernakulum.[10] Ten dostęp nie jest tylko związany z faktem Mszy Świętej i funkcją przyjęcia Komunii Świętej, ale również z funkcją modlitwy, gdy staje się ona nieodzownym elementem adoracji szafki przechowującej święte postacie (hostie). Kiedy jest ona umiejscawiana w nawie kościoła niedzielnego, albo w kaplicy kościoła tygodniowego, staje się źródłem adoracji i kontemplacji. Umiejscawiając tabernakulum na zewnątrz tych dwóch przestrzeni, a dotyczy to również innej kaplicy, powiązanej z tymi podstawowymi przestrzeniami, jego funkcja adoracyjna i kontemplacyjna pozostaje ta sama.[11]

5. Architektoniczna obecność tabernakulum

W architekturze gotyckiej nie jest jeszcze manifestowana przestrzeń adoracji i kontemplacji miejsca przechowywania hostii. Obecnie gdy istnieje tabernakulum, jego rzeczywistość podkreśla, że sposób przechowywania świętego pokarmu może stać się elementem porządkującym przestrzeń architektoniczną. Gdy zasadniczo nie jest to możliwe w kościele gotyckim, przy umieszczeniu zakonsekrowanego chleba w szafowym schowku chóru wraz z księgą Ewangeliarza, oznacza to, że taki schowek pełni tylko funkcję

zabezpieczenia a nie eksponowanej plastycznie szafki. Jako schowek przeznaczony do wyłącznej dyspozycji zamkniętego przez lektorium kleru, rzeczywiście powinien pozostać w ukryciu. Odnosi się to do północnej ściany chóru, podczas gdy ta po przeciwnej stronie, południowa, miała wówczas przechowywać, również w indywidualnej szafce, inne księgi niż Ewangeliarz a przeznaczone do lekcji czytań.[12]

Ważne jest to, że aspekt samodzielnego przechowywania darów z eucharystycznego stołu, charakteryzujący nasze czasy, dotyczy również epoki gotyckiej. Oczywiście wraz z zaistnieniem epoki dojrzałego gotyku, uwzględniono możliwość przemieszczenia szafki wbudowanej w ścianę północną chóru do obszaru bezpośrednio związanego z ołtarzem.

Dotyczy to wież bogato dekorowanych, umiejscawianych od XIII wieku przy północnym boku ołtarza. Przechowywały one chleb konsekrowany i stały się już plastycznym elementem podkreślającym miejsce i wygląd jego zabezpieczenia. W epoce renesansu gdy obniżono wysokość tych eucharystycznych wież, przestano je tak nazywać i jako formy szafkowe zaczęto je umieszczać w strefie centralnej nad mensą ołtarza. Tak ukształtowane tabernakulum w katedrach a szczególnie w kolegiatach, nie trafia w zasadzie na ołtarz główny. W wielkich kościołach przeważnie kaplica Najświętszej Marii Panny, zbudowana na zakończeniu osi za chórem, staje się dobrym miejscem ekspozycji dla takiego elementu. Podobne wymogi może spełniać inna kaplica z boku flankująca układ sakralny. Nade wszystko dotyczy to sposobu uszanowania miejsca przechowywania Najświętszego Sakramentu, które znajdując się w kaplicy, może zostać uznane jako to bardziej odpowiednie niż to, eksponowane w obszarze celebracji publicznej.[13]

Należy przy tym podkreślić, że jest możliwe umiejscowienie tabernakulum tylko w tej przestrzeni, gdzie zapewniono właściwą atmosferę dla modlitwy indywidualnej i grupowej. Taka atmosfera istnieje oczywiście w specjalnej kaplicy przygotowanej do tego, która się nazywa kaplicą Najświętszego Sakramentu. Podobną atmosferę można odnaleźć w kaplicy przechowującej chrzcielnicę. Tymczasem kaplica „matki z dzieckiem”, wprowadzająca do swojej przestrzeni rodziców z małymi dziećmi, nie posiada właściwej atmosfery dla obecności tabernakulum. To ostatnie, przy jego właściwej ekspozycji, pomaga definitywnie segregować całą świętą przestrzeń świątyni, definiując przy tym nawet kościoła niedzielnego jako tą najważniejszą. Ona sama jako wnętrze dużo większe niż te kaplic do niej przylegających jest traktowana jako jedyna przestrzeń odpowiedzialna za całość formy Domu Bożego. W konsekwencji, ołtarz wznoszony wewnątrz nawy kościelnej, stanowi centrum w którym rozpoczyna się co najmniej symbolicznie konstruowanie całej przestrzeni sakralnej świątyni.

6. Piękno ołtarza w architektonicznym wnętrzu

Obecnie zapewnienie wzrokowej ogólnodostępności akcji liturgicznej jaką sprawuje się na ołtarzu wobec zgromadzonych w nawie kościelnej jest koniecznym elementem przy projektowaniu architektonicznego wnętrza. Dotyczy to odprawiania Mszy Świętej przez celebriansa odwróconego w stronę ludu i stojącego za stołem ofiarnym, a nie przed nim jak to się działo przed II Soborem Watykańskim. Dlatego też dla zapewnienia dobrej widoczności tego, co dzieje się na stole ofiarnym, rzeczą oczywistą jest budowanie jego rzeczywistości bez tabernakulum umiejscowionego na mensie. Dotyczy to oglądalności cielesnej tak samo jak tej duchowej, objawiającej intelektowi w sposób jednoznaczny, przy pomocy jawnej zmysłowo dostępności gestu liturgicznego, realne postaciowo „ukrywanie się” rzeczywistości osobowej Chrystusa. Jest to realizowane oczywiście przy udziale obszaru niewidzialnej Komunii i trwania w łasce uświęcającej.[14] Dwie powyższe oglądalności albo percepcje są związane z dwoma odpowiednimi gatunkami piękna. Oznacza to inaczej, że wraz z obecnością piękna widzialnego cielesnego i niewidzialnego duchowego, jest konstruowany za naszych dni, ołtarz bez tabernakulum obecnego na mensie.

Przy jego zainstalowaniu przestaje istnieć możliwość odprawiania Mszy Świętej

twarzą w stronę zgromadzenia, a co za tym idzie, zanika pewna forma pełnej wzrokowej percepcji stołu ofiarnego. „[...] Oczywiście, jeżeli tabernakulum nie jest na osi głównej w kościele, należy czuwać, aby było ono dostrzegalne od drzwi wejściowych. Jeśli nie ma konieczności nie myśli się zawsze o tym, ale właściwym jest aby dobrze przestudiowane oznaczenie wskazywało, jak dojść do miejsca gdzie Pan nas oczekuje. W stosunku co do płomienia, który pali się dzień i noc, jest to już tradycją, będącą w uszanowaniu w Świątyni Jerozolimskiej.[...]”[15]

Przy pomocy architektury naszej epoki, należy więc odpowiedzieć, jak kreować świątynię Bożą dla wspólnoty, która posiada swoją egzystencję w przestrzeni nie do końca symbolicznej, pomiędzy jedynym ołtarzem a jedynym tabernakulum. Ten problem nie jest dostrzegalny w gotyku, gdy stół ofiarny oraz szafka przechowująca hostie, są zamknięte w chórze wschodnim, egzystując jako obiekty niewidzialne dla zgromadzenia wiernych.

Ołtarz w architekturze gotyckiej jest przede wszystkim dostrzegany jako źródło piękna niewidzialnego. Stanowiąc taki obraz powinien być adorowany jako ukryty za lektorium. Dotyczy to ołtarza głównego, który poprzez fakt jego zamknięcia podkreśla swoją rzeczywistość liturgiczno-eschatologicznego czuwania w obrazie centrum niewidzialnego. W tym okresie dziejowym, przeważnie takie centrum eucharystyczne jest możliwe do zrealizowania w przestrzeni sakralnej. Tutaj stół ofiarny, jako największy symbol piękna niewidzialnego, musi pozostać w ukryciu.

Ołtarz oglądany obecnie przez wszystkich, kiedy jest traktowany jako piękne tło akcji liturgicznej, traci również swoją historyczną nazwę. Obecnie już nie jest nazywany ołtarzem głównym. Kiedy posiada on za naszych dni tabernakulum, to jeszcze z jego trydencką ekspozycją lub kiedy go nie posiada, jego forma dzięki retabulum ubogaconemu koncentrycznie kompozycją obrazową, przywołuje głównie swój zabytkowy charakter.[16] Kiedy obowiązkowym staje się pozostawienie dla uszanowania plastycznego piękna, retabulum historycznego na zakończeniu chóru gotyckiego, ta wertykalna kompozycja przyjmuje na siebie funkcję plastycznego centrum wnętrza. Pomimo obecności przed nim współczesnego ołtarza instalowanego na głównej osi układu, powyższa funkcja zostaje zachowana. W konsekwencji powstają dwa centra umiejscowione w chórze na osi podstawowej: to kompozycyjne, historyczne i to celebracyjne, zbudowane współcześnie.[17]

Centrum celebracyjne jest bardzo wyraźnie wyeksponowane przy jego umiejscowieniu tuż przed historycznym, tym pozbawionym lektorium chórem na skrzyżowaniu nawy centralnej z transeptem. Dotyczy to bezpośrednio takich wielkich katedr, jak katedra Notre-Dame w Paryżu (1163-1270), katedra Najświętszej Maryi Panny i św. Piotra w Kolonii budowana od 1248 roku (ukończona w XIX wieku), czy też katedra Narodzin św. Marii w Mediolanie (1386-1572).

Przy zachowaniu gotyckiego lektorium, umiejscowienie współczesnego ołtarza bezpośrednio przed chórem jest również do zrealizowania. Tak też dzieje się na przykład w Belgii a dotyczy to katedry Notre-Dame w Tournai (XII-XVI wiek) i bazyliki Notre-Dame w Walcourt (XI-XIII wiek).

Integracja dwóch ołtarzy z różnych czasów, bez obecności historycznego lektorium rozdzielającego na osi podstawowej te dwa centra, staje się czytelniejsza. Integracja ta przywołuje pojęcie drogi, którą ksiądz musi przejść aby zanieść pokarm eucharystyczny ze stołu ofiarnego do tabernakulum. Jest to tak samo droga na którą wstępuje się wyjmując zakonsekrowane hostie przy rozdzielaniu Komunii Św. i udzielaniu wiatyku. Człowiek zachwycony pięknem historycznego ołtarza w pewnym stopniu jej nie zauważa. A jest ona w końcu zapewnieniem, że to co najważniejsze ulega zabezpieczeniu. Oczywiście odnosi się to do zakonsekrowanych hostii, ale przy tym wszystkim ożywia jakby historyczny ołtarz. Właśnie on posiadając czynne tabernakulum, pełni funkcje

użytkowe a to w końcu decyduje o jego funkcjonowaniu uczestnictwie w posoborowej odnowie liturgicznej. Odnosi się to do piękna stosowności, które łączy różne epoki, odpowiadających im ludzi i utrwała historyczne pojęcie sacrum i profanum. W konsekwencji egzystencja piękna niewidzialnego i widzialnego oraz udział myśli historycznej i modernistycznej, wydają się być związane w jedną nierozdzieloną całość.

Zakończenie

Chór gotycki jako przestrzeń bez podpór wewnętrznych, podkreśla transparentność odczytu funkcji liturgicznej jako atut jednonawowej architektonicznej formy sakralnej. Gdy współczesne kościoły są budowane jako formy jednonawowe, uwzględnienie historycznej aranżacji długich chórów katedr gotyckich posiada swoje uzasadnienie. Występuje tam bezpośrednia integracja strefy liturgicznej i strefy wspólnoty, a coś takiego występuje jako zalecenie przy projektowaniu współczesnej architektury sakralnej. Gdy chór gotycki funkcjonował w swoim czasie jako zamknięta strefa, stawał się kościołem zbudowanym w kościele. O tym, że pozostał źródłem inspiracji dla naszych czasów, decyduje przede wszystkim jego architektoniczna jednoprzestrzenność. Gdy w wielonawowej bazylice gotyckiej można ją obrazowo wykonstruować w strefie chórowej, obecnie powinna ona kreować całe wnętrze sakralne. Przy zastosowaniu odpowiednich środków technicznych, jesteśmy oczywiście w stanie, przekroczyć dzisiaj rozpiętość chórów gotyckich. Ważny jest jednak przy tym aspekt jednoprzestrzenności, który już w takich kościołach jak katedry gotyckie, odnalazł swoje miejsce.

Bibliografia:

- [1] Bogdan M.: Architektura historycznej formy kościoła a ołtarz współczesny - Architecture de la forme historique de l'église et l'autel contemporain. Katowice: Wyd. Nauk. Śląsk 2003, s. 8 i 11. ISBN 83-7164-348-9.
- [2] Bogdan M.: Architecture gothique et le sacrum après le Concile Vatican II. Katowice: Wyd. Nauk. Śląsk 2005, s. 14-15, 30-31. ISBN 83-7164-450-7.
- [3] ChedozEAU B.: Choeur clos, choeur ouvert. Paris: Les Éditions du Cerf 1991, s. 19-21. ISSN 0769-2633.
- [4] Bouyer L.: Architecture et liturgie. Paris: Les Éditions du Cerf 1991, s. 64. ISBN 2-204-04366-4,
- [5] Maliński M.: Dzieje ludzi którzy uwierzyli w Chrystusa. Poznań: Księg. Św. Wojciecha 1983, s.109-110.
- [6] Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, 1975, nr. 267. W: To czyńcie na moja pamiątkę. Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1987. Por. Św. Kongr. Obrzędów. Instrukcja „Inter oecumenici” (26 IX 1964), nr. 91.
- [7] Św. Kongr. Obrzędów. Instrukcja „Inter oecumenici” (26 IX 1964), nr. 91.
- [8] Bandelier A.: Simples questions sur la Messe et la liturgie. Éditions C.L.D. Chambray-les-Tours 1999, s. 12-13. ISBN 2-85443-362-9.
- [9] Pontyfikał rzymski. Obrzęd poświęcenia kościoła, nr. 7. Por. Św. Kongr. Obrzędów. Instrukcja „Inter oecumenici” (26 IX 1964), nr. 93. Por. OWMR 1975, nr. 267.
- [10] Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 938. Warszawa: Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 1987.
- [11] Św. Kongregacja Obrzędów. Instrukcja „Eucharisticum misterium”, nr. 52-53.
- [12] L. Bouyer: Architecture et liturgie. Paris: Les Éditions du Cerf 1991; s. 74. ISBN 2-204-04366-4,
- [13] Św. Kongregacja Ceremonii. Pierwsza instrukcja „Inter oecumenici” z 26.IX. 1924 r. nr 95. Por. Św. Kongregacja Ceremonii. Dekret „Eucharisticum mysterium” z 25 V. 1967 r. nr.55. Por. L. Bouyer: Architecture et liturgie. Paris: Les Éditions du Cerf, 1991, s. 75.
- [14] Jan Paweł II: Encyklika Ecclesia de Eucharistia, Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o Eucharystii. Katowice: Drukarnia Archidiecezjalna, 2003, s. 46.
- [15] Bandelier A.: Simples questions sur la Messe et la liturgie. Éditions C.L.D. Chambray-les-Tours 1999, s. 129. ISBN 2-85443-362-9.
- [16] Bogdan M.: Architektura historycznej formy kościoła a ołtarz współczesny - Architecture de la forme historique de l'église et l'autel contemporain. Katowice: Wyd.Nauk.Śląsk 2003, s.14. ISBN

837164-348-9.

[17] Gelineau J., Renaud-Chamska I.: Un autel mobile? W: Chronique d'art sacré, nr. 53, Paris 1998, s. 20.

ARCHITECTONIC TRANSPARENCY OF THE LITURGY ON THE GOTHIC AND CONTEMPORARY INTERIOR OF SACRED.

SUMMARY

The article presents the sphere of synthesis of architecture and liturgy which is indispensable in the creation of a temple.

According to the paper, the transparency of mystical and liturgy in a middle ages of gothic build the house of the Lord as two churches. One of them, the inner one, is incorporated in the other one as an area of the choir for the clergy gathered at the altar and separated by a jube from the other part destined for the lay people.

From the period of a liturgi without a jube, referring in 16 th century to counter-Reformation (Council of Trent) till contemporary times (Second Vatican Council) it is the factor connected with the stage design and not the mystical one as it was in case of gothic that is particularly taken into consideration when creating the sacred architecture.

The article justifies the possibility of transferring the intuition of the gothic choir, where one altar exists in the surrounding of one hierarchy to the after-council sacral architecture, where one altar exists in the surrounding of one community, belonging to the whole interior of the church and not only to its chosen separated part.

KEYWORDS

choir, ambulatory, altar, nave, vault



Fot. 1. Wnętrze gotyckie po odnowie liturgicznej II Soboru Watykańskiego z zachowanym lektorium Bazylika Notre-Dame w Walcourt (Belgia, XI-XIII wiek). Zdjęcia: M. Bogdan

Photo 1. The gothic interior with the preserved lectionary after the liturgical renewal of the II Vatican Council. St. Mary's Basilica in Walcourt (Belgium, XI-XIII age). Photo: M. Bogdan



Fot. 2. Podwójny ambit i wnętrze chóru gotyckiego pozbawione lektorium po odnowie liturgicznej II Soboru Watykańskiego. Katedra Notre-Dame w Paryżu (1163-1270). Zdjęcia: M. Bogdan

Photo 2. The double ambulatory and the interior of the gothic choir without the lectionary after the liturgical renewal of the II Vatican Council. St. Mary's Cathedral in Paris (1163-1270). Photo: M. Bogdan



Fot. 3. Posoborowa strefa Liturgii Eucharystii bez ambitu w kościele zbudowanym na planie koła.
 Kościół Notre-Dame-de-la-Salette w Paryżu, zbudowany w 1965 roku (arch. H. Colbot). Zdjęcia: M. Bogdan
Photo 3. The zone of the Liturgy Eucharistic in post Vatican Council without the ambulatory in the church built over the plan of the circle. Church of Notre-Dame-de-la-Salette in Paris, built in 1965 (arch. H. Colbot). Photo: M. Bogdan



Fot. 4. Posoborowa strefa Liturgii Eucharystii z ambitem w kościele z osiowym naprowadzeniem na prezbiterium.
 Kościół Saint-Martin w Saint-Ghislain (Belgia), zbudowany w latach 1956-1961 (arch.arch. M. Lhoir i R. Pemiaux).
 Zdjęcia: M. Bogdan
Photo 4. The zone of the Liturgy Eucharistic in post Vatican Council with the ambulatory in the church with the sanctuary in the ending of the axle. St. Martin's Church in Saint-Ghislain (Belgium, 1956-1961, arch. arch. M. Lhoir, R. Pemiaux). Photo: M. Bogdan